

Tworzymy dla Was - 1000 numer Wiadomości Ratuszowych!

Wszystko zaczęło się w 1991 roku. Wtedy to ukazał się pierwszy numer Wiadomości Ratuszowych. Od tego czasu minęło 29 lat i na usta ciśnie się banalne, ale prawdziwe stwierdzenie „aż się nie chce wierzyć”. A jednak... dziś razem z Państwem świętujemy 1000 wydanie.

Dziękujemy za to, że motywujecie nas do rozwoju. To dla Was staramy się, by z każdym numerem poziom naszego pisma był coraz wyższy, a jego jakość sprostała Waszym oczekiwaniom.

Bez Was, nasi Czytelnicy, nie byłoby Wiadomości Ratuszowych. Dziękujemy!

Na zdjęciu zespół redakcyjny. Od lewej: Jacek Kasperczyk, Barbara Stelmach-Kubaszczyk, Anna Żertka-Bednarek, Łukasz Kazimierowicz.



ZDJEŃCE WYKONAŁA NASZA WYDZIAŁOWA KOLEŻANKA IZA BŁASZCZOK

PIERWSZE WNIOSKI Z KONSULTACJI

Za nami wrzesień gorących rozmów o Cieszynie, wymiany opinii, szczerych napomnień, poruszonych kontrowersji. Ale to nie koniec. W październiku czekają nas jeszcze spotkania on-line z nauczycielami oraz byłymi i obecnymi burmistrzami. Już teraz trwają jednak pierwsze podsumowania i próby zebrania pozyskanych pomysłów i uwag mieszkańców w jedną całość.

*Pogadajmy
o Cieszynie*

– Pierwszy wniosek nasuwa się od razu. Mieszkańcy potrzebują przestrzeni do wypowiedzania się. Naszym zadaniem jako władarzy jest wsłuchanie się w ten głos i to wsłuchanie z pokorą – podkreśla Gabriela Staszkiwicz, burmistrz Cieszyna.

Statystyki nie pozostawiają wątpliwości. To pierwsze w historii miasta, tak intensywne konsultacje społeczne, w których

wzięło bezpośredni udział łącznie kilkaset osób, a kilka tysięcy zetknęło się z ideą projektu pośrednio. Same liczby to jednak za mało, żeby wnioskować o powołaniu przedsięwzięcia.

– Przed nami złożenie raportu do konkursu Programu Rozwój Lokalny skoncentrowanego na aktywności mieszkańców oraz Programu Rozwoju Instytucjonalnego, obejmującego aktywność urzędników. Zapewniam, że bez względu na wyniki konkursu, najlepsze pomysły oraz zastosowane metody komunikacji znajdą swoje zastosowanie – informuje Przemysław Major, II zastępca Burmistrza Miasta Cieszyna, koordynator akcji konsultacyjnej.

Nieoficjalnie wiadomo, że bardzo poważnie rozważana jest coroczna kontynuacja akcji, czyli zwiększanie dostępności do indywidualnych kontaktów z burmistrzami i urzędnikami, promowanie najlepszych pomysłów zgłaszanych przez obywateli oraz dalsze prace nad rozwojem Cieszyna jako aktywnej międzyludzkiej wspólnoty, w miejsce biernej, bezosobowej społeczności.

– Wszyscy słyszeliśmy, jakie padły argumenty, że Cieszyn zmarnował wiele szans, że nie dbał o własny potencjał i talenty, że nie monitorował zjawisk społecznych i de-

mograficznych, że nie wyciągał wniosków z sukcesów i porażek. Nie mamy wyjścia. Musimy się teraz zjednoczyć i walczyć z innymi miastami nie tylko o zachowanie znaczenia na mapie Polski, ale o program rozwojowy na dalsze lata, a nawet dekady. Wspólnie musimy go opracować i wdrożyć. Nikt tego za nas nie zrobi. Razem z Panią Burmistrz Gabriellą Staszkiwicz i Krzysztofem Kaszturą dajemy taki przykład i taki sygnał – dodaje Przemysław Major.

Pierwsze praktyczne wyniki akcji wiadać na linii współpracy władarzy miasta z reprezentacją młodzieży. Samorządy cieszyńskich szkół poproszone zostaną o ścisłą współpracę w wyłonieniu takiej reprezentacji nauczycieli, która, według uczniów, godna będzie „pogadania” o kondycji szkolnictwa w Cieszynie szczerze i odważnie.

– Jeśli mamy mówić o jakiegokolwiek zmianie jakościowej, mentalnej i rozwojowej dla miasta, to musi się ona rozpocząć w urzędach i szkołach. To kluczowe miejsca dla nas wszystkich. Wzmacnianie samorządności, również tej uczniowskiej, to istota dojrzewającej demokracji – konkluduje wiceburmistrz. ♦

ZESPÓŁ REDAKCYJNY